

Security and law – means the Communists repression in Poland

Bezpieczeństwo i prawo. Środek represji komunistów w Polsce

dr Grzegorz Winogrodzki

Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej
w Józefowie

Abstract

The following article presents an attempt to verify some legal acts from the years 1944-1956, which were penalized social, political and economic life in Poland under the Communists in the postwar period. The Communists have never concealed that the criminal law has a significant role to play in achieving political and economic objectives of the new government and in building foundations of postwar Polish political system. They have designated the law of the function of destroying the political opposition and creating new economic reality. By using the criminal law the Communists tried to solve a variety of economic problems which in a normal economy would be self-regulated by market mechanisms. Penalties were supposed to be the cure for efficient management. However, the special role of criminal law was to protect the communist regime and to destroy the political opposition. The law has become one of the most important means of repression (the death penalty was provided in nearly forty articles) in the changed Polish political realities after the 1944. The highest number of death sentences was ruled by Military District Courts established at the beginning of 1946. Some jurisdictions operate till the 1970s. Law was based on injustice, judiciary on the repression and the crime. The country was used to destroy the society. It has become a negation of the state and has become its malevolent imitation, relying on violence,

untruth and pretenses. Above all the criminal law would have an impact on the weakening the security of Poland – and thus a total of intimidation.

Streszczenie

Poniższy artykuł przedstawia próbę zweryfikowania niektórych aktów prawnych z lat 1944-1956, penalizujących życie społeczne, polityczne i gospodarcze Polski pod rządami komunistów w okresie powojennym. Komuniści nigdy nie ukrywali, że prawo karne ma odegrać istotną rolę w realizacji politycznych i gospodarczych celów nowej władzy, w budowie podstaw ustroju powojennej Polski. Wyznaczali mu funkcję niszczenia opozycji politycznej oraz kształtowania nowej rzeczywistości gospodarczej. Za pomocą prawa karnego próbowano rozwiązywać rozmaite problemy gospodarcze, w normalnej gospodarce samoczynnie regulowane przez mechanizmy rynkowe. Kary miały być lekarstwem na sprawne gospodarowanie. Szczególną jednak rolę prawo karne miało odegrać w ochronie władzy komunistycznej i niszczeniu opozycji politycznej. W zmienionych realiach politycznych Polski, po 1944 r., prawo stało się jednym z najważniejszych środków represji (karę śmierci przewidziano w blisko czterdziestu artykułach). Największą liczbę wyroków śmierci orzekły ustanowione na początku 1946 r. Wojskowe Sądy Rejonowe (WSR). Niektóre przepisy prawne funkcjonowały do lat 70. Prawo oparte było na bezprawiu, sądownictwo na represji i zbrodni. Państwo, wykorzystywane do podbicia i wyniszczenia społeczeństwa, zwracało się nie tylko przeciwko ludziom, ale i przeciw sobie, stało się zaprzeczeniem państwa i jego złowrogą imitacją, opierającą się na przemoc, pozorach i fałszu. Prawo karne miało przede wszystkim wpłynąć na osłabienie bezpieczeństwa Polski – a co za tym idzie na totalne zastraszenie.

Keywords:

Law, security, power, Communism, society, punishments, legal acts

Słowa kluczowe:

Prawo, bezpieczeństwo, władza, komunizm, społeczeństwo, kara, akty prawne

Wprowadzenie

Nawiązanie do tematyki bezpieczeństwa prawnego Polski jest związane z potrzebą przypomnienia i wyartykułowania jak, istotną rolę w realizacji politycznych i gospodarczych celów nowej ówczesnej władzy, w budowie podstaw ustroju powojennej Polski odgrywało „odpowiednio” manipulowane prawo karne.

Aby przyrzeć się bliżej powyższemu zagadnieniu podjęto próbę analizy, w jakim stopniu kształtowanie się podstaw prawnych miało wpływ na nowe polskie realia. Od początku istnienia nowa władza wydawała liczne akty prawne, penalizujące życie społeczne, polityczne i gospodarcze. W latach 1944-1956 wydano ponad sto dekretów i ustaw karnych lub zawierających przepisy karne. Niektóre z tych aktów obszernie regulowały i penalizowały liczne sfery. Wśród nich: Dekret PKWN z 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego, Dekret PKWN z 30 października 1944 r. o ochronie państwa, Dekret z 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa, Dekret z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa, Dekret z 16 listopada 1945 r. o postępowaniu doraźnym z uwzględnieniem zmian dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r.

Istotne jest również wyjaśnienie, jaki był wpływ oficerów sowieckich na funkcjonowanie państwa i prawa polskiego okresu powojennego. W zmienionych realiach politycznych Polski, po 1944 r., prawo stało się jednym z najważniejszych środków represji (karę śmierci przewidziano w blisko czterdziestu artykułach). Największą liczbę wyroków śmierci orzekły ustanowione na początku 1946 r. Wojskowe Sądy Rejonowe (WSR). Według najnowszych badań przeprowadzonych przez Instytut Pamięi Narodowej, w latach 1944-1956 orzeczono w Polsce ponad 8 tysięcy wyroków śmierci. Dla porównania, przed 1939 r. możliwość zastosowania wobec oskarżonego najwyższego wymiaru kary przewidziano jedynie w pięciu przypadkach.

Kształtowanie podstaw prawnych w nowych polskich realiach

Komuniści nigdy nie ukrywali, że prawo karne ma odegrać istotną rolę w realizacji politycznych i gospodarczych celów nowej władzy, w budowie podstaw ustroju powojennej Polski. Wyznaczali mu funkcję niszczenia opozycji politycznej oraz kształtowania nowej rzeczywistości gospodarczej, w której to roli miało ono zastąpić mechanizmy ekonomiczne. Przede wszystkim prawo karne miało wpłynąć na osłabienie bezpieczeństwa państwa polskiego, we wszystkich jego płaszczyznach życia społeczno-gospodarczego. Za pomocą prawa karnego próbowano rozwiązywać rozmaite problemy gospodarcze, w normalnej gospodarce samoczynnie regulowane przez mechanizmy rynkowe. Za pomocą represji karnej usiłowano zwalczać drożyznę i nadmierne zyski w obrocie handlowym, chronić interesy nabywców, zapewniać dobrą jakość produkcji i tzw. socjalistyczną dyscyplinę pracy. Karami wymuszano od chłopów obowiązkowe dostawy zbóż, ziemniaków, mleka, zwierząt rzeźnych. Kary miały być lekarstwem na sprawne gospodarowanie. Drastycznymi karami chroniono własność tzw. społeczną. Szczególną jednak rolę prawo karne miało odegrać w ochronie władzy komunistycznej i niszczeniu opozycji politycznej.

Od początku istnienia nowa władza wydawała liczne akty prawne, penalizujące życie społeczne, polityczne i gospodarcze: w latach 1944–1956 wydano ponad sto dekrétów i ustaw karnych lub: zawierających przepisy karne. Niektóre z tych aktów nader obszernie regulowały i penalizowały liczne sfery życia i nosiły miano kodeksów (Kodeks Karny WP, tzw. Mały kodeks karny). Nie ukrywano, że prawo karne ma wypełniać „bardzo poważną funkcję – dławienia oporu wroga klasowego» (Andriejew, 1954, s. 220). Uczył tego radziecki mistrz Andriej Wyszynski.

„Cele i zadania sądu radzieckiego są krańcowo różne od celów i zadań prawa oraz sądów burżuazyjnych. Zadaniem radzieckiego, socjalistycznego prawa jest przełamanie oporu wrogów klasowych i ich agentur, zabezpieczenie budownictwa socjalistycznego, wzmocnienie nowych, socjalistycznych stosunków społecznych oraz całego radzieckiego ładu prawnego [...]” (Wyszynski, 1949, s. 27)

W sferze politycznej, wśród licznych aktów prawnych, pierwszym o szczególnej roli był Dekret z 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (Dz. U. nr 4, poz. 16; tekst jedn. Dz. U. 1946, nr 69, poz. 377).

Chronologicznie drugim dużej wagi aktem prawa karnego, wykonywanym do niszczenia opozycji, był Kodeks Karny Wojska Polskiego (Lityński, 1992, s. 132). Kodeks Karny Wojska Polskiego (KKWP) został wprowadzony w życie Dekretem z 23 września 1944 r. Jednocześnie stracił moc obowiązującą Kodeks Karny Wojska Polskiego z 21 października 1932 r. oraz wszelkie wydane na jego podstawie rozporządzenia i rozkazy. Gen. Rola-Żymierski przedstawił zasadnicze ustalenia KKWP na posiedzeniu PKWN 18 września 1944 r. Uznał prezentowany przez siebie dokument za bardziej demokratyczny i łagodniejszy od Kodeksu Karnego Wojska Polskiego z 1932 r. Rzeczywistość jednak wyglądała inaczej. Do starego Kodeksu Karnego włączony został nowy rozdział XVII (art. 85103), dotyczący zbrodni stanu, oparty w zasadzie na rozdziałach XVII i XVIII KKWP z 1932 r. Ale represje karne zostały drastycznie podwyższone przez wprowadzenie kary śmierci do znacznie większej liczby artykułów oraz przez wyłączenie spraw określonych, jako zbrodnie stanu z zakresu właściwości sądownictwa powszechnego (Turlejska, 1989, s. 36). Na 19 artykułów rozdziału XVII, aż w 10. przewidywano możliwość zastosowania kary śmierci. Pierwszy artykuł w tym rozdziale (art. 85) brzmiał: „Kto usiłuje pozbawić Państwo Polskie niepodległego bytu lub oderwać część jego obszaru, podlega karze więzienia od lat 10 do 15 albo karze śmierci”. Komentarz do tego artykułu sformułowany przez przedstawicieli wojskowego wymiaru sprawiedliwości w 1946 r. określał, iż: „Do przyjęcia znamion przestępstwa z art. 85 KKWP wystarczy ustalenie choćby jednej czynności, skierowanej bezpośrednio ku urzeczywistnieniu zamiaru, albo samej przynależności do związku mającego na celu pozbawienie Państwa Polskiego niepodległego bytu względnie oderwania części tego obszaru”. Przez pojęcie „niepodległego bytu” rozumiano „nie tylko całkowitą niezależność od czynników zewnętrznych (państwa obcego), lecz także pełną swobodę w urządzaniu stosunków wewnętrznych”. W praktyce sądowo-karnej lat czterdziestych szczególnie złą sławę zyskał artykuł 86 KKWP.

Paragraf pierwszy tego artykułu przewidywał „za usiłowanie usunięcia przemocą ustanowionych organów władzy Narodu” lub próby zagarnięcia władzy wymierzenie kary więzienia nie krótszej niż lat 5 albo kary śmierci. Taki sam wymiar kary określał paragraf drugi za „usiłowanie zmiany przemocą ustroju państwa polskiego”. Przez pojęcie „konstytucyjnie ustanowionych organów Narodu” ustawodawca rozumiał Krajową Radę Narodową (KRN), Sejm, prezydenta, rząd oraz sądy, a przez pojęcie „usiłowania zmiany” lub „usunięcia przemocą” – udział w napadach terrorystycznych, akcjach dywersyjnych, a nawet w demonstracjach ulicznych. W artykule 89 KKWP istniało zagrożenie karą więzienia od lat 10 do 15 albo karą śmierci za „porozumiewanie się z osobą działającą w interesie obcego państwa lub obcej organizacji”, a także za gromadzenie „środków do walki orężnej”. Ten sam wymiar kary przewidywano w artykule 90 za „dopuszczenie się zbierania lub przekazywania wiadomości stanowiących tajemnicę państwową lub wojskową” oraz za przejście na stronę nieprzyjaciela lub ucieczkę za granicę. Przedstawiciele wojskowego wymiaru sprawiedliwości w komentarzu do tego artykułu stwierdzali, że: „Dla karalności jest obojętne, czy państwo poniosło szkodę lub mogło ponieść, wystarczy, by cel taki przyświecał sprawcy. Punkt ciężkości leży zatem nie w samym działaniu sprawcy, lecz w charakteryzującym jego działanie zamiarze szkodenia państwu” (Kodeks Karny Wojska Polskiego, 1946, s. 95). Najwyższym wymiarem kary zasadniczej zagrożeni byli również sprawcy przestępstw z artykułów: 91, 92, 93, 96, 102, 103, a także z artykułów od 104 do 107 i od 109 do 111 rozdziału XVIII KKWP („Przestępstwa przeciwko wierności żołnierskiej”). Autorzy komentarza do tego rozdziału stwierdzali, że jego przepisy, zgodnie z intencją ustawodawcy z 1932 r., miały zastosowanie tylko podczas wojny. Na początku 1946 r. Najwyższy Sąd Wojskowy oraz Departament Służby Sprawiedliwości MON uznał, że przepisy tego rozdziału stosować należy do zwartych oddziałów wojska i organów bezpieczeństwa uczestniczących w zwalczaniu tzw. bandytyzmu. Na tej wątpliwej podstawie prawnej wymierzano żołnierzom Wojska Polskiego drakońskie wręcz kary za dość dowolnie interpretowane „odstępstwo od obowiązku wierności żołnierskiej” i mieszczące się w tym pojęciu „ucieczki z pola walki”, maruderstwo, porzucenie broni służbowej, samookaleczenie mające na celu uniknięcie walki itp. Współcześnie trudno jest zrozumieć

bardzo surowe represje karne za – jak to określał KKWP – przestępstwa przeciwko obowiązkowi wojskowemu. Opuszczenie wojskowego stanowiska służbowego lub jednostki (art. 115) zagrożone było karą śmierci. Taką samą karę przewidzieli autorzy kodeksu za nieuczynienie zadość „powołaniu lub publicznemu wezwaniu” do służby wojskowej (art. 117), albo za działania mające na celu „trwałe uchylanie się od obowiązku wojskowego” (art. 118). Szczególnie często sądy wojskowe wymierzały te surowe kary w okresie „Polski Lubelskiej”. Kodeks Karny Wojska Polskiego przetrwał z nieznacznymi zmianami do kwietnia 1969 r. Akt prawny, pomyślany jako tymczasowy, pełnił więc swoją funkcję aż przez dwadzieścia pięć lat. W drugiej połowie lat czterdziestych i w latach pięćdziesiątych zasady odpowiedzialności żołnierzy i ludności cywilnej za przestępstwa polityczne przed sądami regulowały także inne akty prawne. Omówiono je w kolejności chronologicznej (Poksiński, 1992, s.11-23).

Dekret PKWN z 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego opracowała ta sama komisja kodyfikacyjna, co Kodeks Karny Wojska Polskiego. Był on zwięzły i obiektywnie słuszny – jak pisze Tadeusz Żenczykowski – gdyż odpowiadał opinii społeczeństwa domagającego się ukarania hitlerowców i kolaborantów za prześladowanie narodu w latach wojny (Żenczykowski, 1987, s.64). Przewidywał karę śmierci za zabójstwo, znęcanie się, prześladowanie ludności cywilnej i jeńców wojennych, jak również za donosicielstwo do władz okupacyjnych. Kara więzienia do piętnastu lat lub dożywotniego miała być wymierzona wszystkim szantażystom, którzy żądali okupu za poniechanie donosu do władz niemieckich. Przestępstwa przewidziane przepisami tego dekretu wyjęte zostały spod kompetencji sądów wojskowych i przekazane właściwości „specjalnych sądów karnych”. Wkrótce jednak poddano je kompetencjom zwykłych sądów.

Dekret PKWN z 30 października 1944 r. o ochronie państwa, w jedenastu artykułach określał, jakie czyny należy traktować jako grożące państwu. Wydany został w okresie silnej presji Stalina na „rewolucyjne przyspieszenie” przemian w Polsce. Dla przeciwników politycznych nowej władzy każdy z jego artykułów stwarzał zagrożenie karą śmierci. Przytoczmy tylko trzy pierwsze artykuły tego dekretu: „Art. 1. Kto zakłada związek

mający na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego albo kto w takim związku bierze udział, kieruje nim, dostarcza mu broń lub udziela mu innej pomocy, podlega karze więzienia lub karze śmierci. Art. 2. Kto udaremnia lub utrudnia wprowadzenie w życie reformy rolnej albo nawołuje do czynów skierowanych przeciw jej wykonywaniu lub publicznie pochwała takie czyny, podlega karze więzienia lub karze śmierci. Art. 3. Kto dopuszcza się gwałtownego zamachu na: a) organ państwowy lub samorządowy albo na osobę współpracującą z takim organem, b) jednostkę Polskich Sił Zbrojnych lub Sprzymierzonych albo osobę należącą do nich, c) zakłady, urzędnicy lub komunikację powszechnego lub wojskowego użytku, podlega karze więzienia lub karze śmierci” (Dz. U. RP 1944, nr 10, s. 97). Do prowadzenia spraw objętych tym dekretem oraz spraw o przestępstwa wymienione w artykułach 85-99 i 101-103 KKWP właściwe były, jeżeli chodzi o osoby cywilne, sądy wojskowe. Dochodzenie w tych sprawach prowadzić miały organy bezpieczeństwa „o ile nie zostało wszczęte postępowanie przez prokuraturę wojskową” (Dz. U. RP 1994, nr 10, art. 16(2), s.93). Dekret ten przez wiele powojennych lat służył do rozstrzygania politycznych spraw sądowych i faktycznego ograniczania praw obywatelskich.

Dekret z 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa był jakby pierwszym wariantem Dekretu z 13 czerwca 1946 r., potocznie zwanym „Małym kodeksem karnym”. Składał się z 42 artykułów. Rozdział I (art. 1-13) wymieniał przestępstwa i określał kary za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu publicznemu. Kwalifikacje przestępstwa z artykułów 1-4, 7-9 groziły karą więzienia do więzienia dożywotniego albo kary śmierci. Rozdział II (art. 14-24) definiował rodzaje przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu. Zagrożenie karą śmierci występowało tylko w artykule 22 tego rozdziału. Pozostałe przestępstwa zagrożone były karą więzienia od lat 3 do dożywotniego. W rozdziale III zostały zdefiniowane przestępstwa przeciwko interesom gospodarczym państwa. Ich popełnienie zagrożone było karą aresztu lub więzienia. Rozdział IV definiował przestępstwa urzędnicze (art. 30-32). Wszystkie przestępstwa zdefiniowane w rozdziale I (bezpieczeństwo publiczne) podlegały właściwości sądów wojskowych, a do prowadzenia dochodzenia w tych sprawach uprawnione były organy bezpieczeństwa pu-

blicznego pod nadzorem prokuratury wojskowej. Zagrożone karą śmierci były następując przestępstwa: artykuł 1 – gwałtowny zamach z użyciem broni „albo w innych okolicznościach szczególnie obciążających na jednostkę sił zbrojnych lub sprzymierzonych, na członka KRN albo innej rady narodowej, urzędnika zawodowego albo organizacji politycznej, albo społecznej podczas lub z powodu pełnienia obowiązków”; artykuł 2 – akty sabotażu, niszczenia urządzeń, wytwarzania przedmiotów niezdatnych do użytku; artykuł 3 – przechowywanie broni; artykuł 4 – podrabianie pieniędzy; artykuł 7 – przyjmowanie pieniędzy w związku z działalnością na szkodę państwa polskiego od obcego rządu lub obcej organizacji; artykuł 8 – przekazywanie wiadomości stanowiących tajemnicę państwową; artykuł 9 – udzielanie władzy fałszywych wiadomości, zatajanie przed nią okoliczności istotnej w stosunku do państwa obcego; artykuł 22 – zakłócanie życia publicznego lub zagrożenie bezpieczeństwa powszechnego (Turlejska, 1989, s. 47).

Dekret z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa był bardzo często wykorzystywany w praktyce śledczej i sądowej. Przyniósł tragiczne żniwo. Składał się z siedmiu rozdziałów oraz siedemdziesięciu dwóch artykułów. Najbardziej represyjne były normy prawne rozdziału, obejmującego przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu publicznemu – aż dziesięć artykułów (na ogólną liczbę szesnastu) dopuszczało karę śmierci. Najwyższy wymiar kary mógł być zastosowany w wypadku zamachu na jednostkę sił zbrojnych polskich lub sprzymierzonych, posła KRN oraz wszystkie inne osoby wymienione w artykule 1 Dekretu z 16 listopada 1945 r. pod warunkiem, że wynikiem tego zamachu była „śmierć lub ciężkie uszkodzenie ciała albo jeżeli sprawca dopuścił się gwałtownego zamachu przy użyciu broni lub w innych okolicznościach szczególnie niebezpiecznych”. Kara od 3 lat więzienia wzwyż, więzienie dożywotnie lub kara śmierci miały być stosowane wobec sprawców wszelkich aktów sabotażu. Natomiast „akty niszczenia i czynienia niezdatnymi do użytku zakładów lub urządzeń użyteczności publicznej albo komunikacji publicznej, bądź urządzeń służących obronie Państwa Polskiego lub sprzymierzonego” podlegały rozpatrzeniu w trybie doraźnym. W tym trybie miały być również rozpatrywane zagrożone karą śmierci przypadki gromadzenia lub przechowywania broni palnej,

amunicji, materiałów wybuchowych itp. (art. 4 § 1). Karą więzienia na czas nie krótszy niż 5 lat, więzienia dożywotniego lub karą śmierci zagrożone były czyny zdefiniowane w artykułach 6, 7 i 8. Pierwszy z nich zabraniał „przyjmowania od osoby działającej w interesie obcego rządu lub obcej organizacji dla siebie albo innej osoby korzyści majątkowej lub jej obietnicy”. Artykuł 7 stosowano bardzo często w procesach o szpiegostwo. Sformułowany w nim zarzut brzmiał następująco: „Kto działając na szkodę Państwa Polskiego gromadzi lub przekazuje wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty stanowiące tajemnicę państwową lub wojskową [...]”. W artykule 8 za czyn wysoce niebezpieczny uznano „wprowadzenie w błąd władzy polskiej przez udzielanie jej fałszywych wiadomości lub dostarczanie podrobionych albo przerobionych dokumentów lub innych przedmiotów mających znaczenie dla bezpieczeństwa Państwa Polskiego”. Karą śmierci było także zagrożone pełnienie czynności kierowniczych w związku mającym na celu dokonanie zbrodni lub przestępstw opisanych w przepisach artykułu 13 § 2 (porozumienie z innymi osobami w celu dokonania gwałtownego zamachu, sabotażu, szpiegostwa), artykułu 15 § 1 (porozumienie z innymi osobami w celu dokonania gwałtownego zamachu posłów do KRN, członka rady narodowej, urzędnika państwowego lub samorządowego, osoby należącej do sił zbrojnych, przedstawiciela związku zawodowego, organizacji politycznej lub społecznej o znaczeniu ogólnopaństwowym), artykułu 16 § 1 (udział w związku gromadzącym środki walki orężnej, udzielanie pomocy takiemu związkowi lub powtarzającej się pomocy jego członkom). W rozdziale II dekretu, zatytułowanym Przesłębstwa przeciwko porządkowi publicznemu, karą śmierci zagrożone było dopuszczenie się czynu przestępczego, skierowanego „przeciwko grupie ludności lub poszczególnej osobie z powodu przynależności narodowej, wyznaniowej lub rasowej, jeżeli z czynu tego wynikła śmierć lub ciężkie uszkodzenie ciała albo nastąpiło zakłócenie normalnego biegu życia publicznego lub zagrożenie bezpieczeństwa powszechnego” (Kodeks Karny WP, 1946, s. 290). Rozdział III dekretu definiował przestępstwa przeciwko interesom gospodarczym państwa oraz określał wysokość kary za ich popełnienie. W rozdziale IV znajdowały się przepisy szczególne, a w rozdziale V przepisy o postępowaniu karnym. Wśród tych ostatnich zwracał uwagę artykuł 51, w którym stwierdzano: „W sprawach o przestępstwa przewi-

dziane w rozdziale I niniejszego dekretu oraz w art. 85-88 KKWP, właściwe są sądy wojskowe także względem osób podlegających orzecznictwu sądów powszechnych”. W pozostałych przypadkach wszystkie sprawy z tego dekretu rozpoznawać miały sądy okręgowe, w których utworzono do tych celów specjalne wydziały. Postępowanie przygotowawcze w sprawach o popełnienie przestępstw określonych dekretem, a będących we właściwości sądów wojskowych, prowadzić miały organy bezpieczeństwa pod nadzorem prokuratora wojskowego.

Dekret z 16 listopada 1945 r. o postępowaniu doraźnym z uwzględnieniem zmian dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. składał się z 21 artykułów. Postępowaniu w trybie doraźnym podlegały następujące przestępstwa przewidziane w Kodeksie Karnym z 1932 r.: zbrodnie określone w rozdziale XXIII (sprowadzenie niebezpieczeństwa powszechnego); zabójstwo z artykułu 225 KJC; kradzież z artykułu 257 § 1 i przywłaszczenie z artykułu 263 § 1 i 2, jeżeli sprawca dopuścił się czynu: a) na szkodę państwa, samorządu, instytucji prawa publicznego, przedsiębiorstwa państwowego, samorządowego albo znajdującego się pod zarządem państwowym lub samorządowym bądź organizacji społecznej o znaczeniu ogólnopństwowym; b) w stosunku do mienia będącego przedmiotem przewozu publicznymi środkami komunikacji bądź znajdującego się w pomieszczeniach lub urządzeniach związanych z ruchem tych środków komunikacji; c) będąc zaopatrzonego w broń lub przywłaszczając sobie uprawnienia urzędnika; rozbój z artykułu 259 KK; przestępstwo urzędnicze z artykułu 286 § 1 i 2 KK; sprzedajność urzędnika z artykułu 290. Nadto postępowaniu doraźnemu podlegały przestępstwa przewidziane w artykule 32 („Kto dopuszcza się czynu przestępczego skierowanego przeciwko grupie ludności lub poszczególnej osobie z powodu przynależności narodowościowej, wyznaniowej lub rasowej [...]”) i w artykule 43 § 1 („Kto przywłaszcza lub zabiera w celu przywłaszczenia cudze mienie ruchome pozbawione należytej ochrony w związku z wojną lub na skutek innego nadzwyczajnego zdarzenia, podlega karze więzienia [...]”) Dekretu z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa. Dekret przewidywał w artykule 2 stosowanie specjalnie zaostrzonych sankcji karnych. Przypomnijmy ten artykuł w całości: „1. Za przestępstwa podlegające rozpoznaniu w postępowaniu doraźnym wymierza się bez względu na to, jakie

kary przewidziane są w ustawie za dane przestępstwo, następujące kary zasadnicze: a) karę śmierci lub b) karę więzienia dożywotniego lub c) karę więzienia na czas nie krótszy od 3 lat oraz d) karę grzywny w przypadkach przewidzianych w art. 42 § 2 Kodeksu Karnego z 1932 r. 2. Nie można jednak wymierzać kary niższej od najniższej przewidzianej w ustawie za dane przestępstwo”.

Dekret wprowadzał także normy przewidujące zaostwienie i przyspieszenie postępowania karnego, w szczególności przez wyłączenie zaskarżalności wyroków sądów I instancji, oraz obowiązek stosowania tymczasowego aresztowania. Wyłączone z postępowania doraźnego były osoby podlegające odpowiedzialności przed sądami wojskowymi. 25 czerwca 1946 r. przepisy o postępowaniu doraźnym zostały przystosowane do postępowania przed sądami wojskowymi. Dekret o postępowaniu doraźnym obowiązywał do 1970 r., chociaż z biegiem czasu jego stosowanie znacznie ograniczono. Do 1970 r. przetrwał również Dekret z 13 czerwca 1946 r. Okres jego obowiązywania znacznie przekroczył pierwotne przewidywania (okres odbudowy państwa), a rygorizm budził sprzeciw opinii społecznej. Stanowione niezwykle surowe prawo wymierzone było we wroga wewnętrznego. Niewiele miało wspólnego z demokracją. Było raczej prawem stanu wyjątkowego, prawem narzuconym przez mniejszość większości. Pozwalało na stosowanie terroru i usprawiedliwianie go wyższymi racjami ideologiczno-społecznymi. W ich imię, w latach 1944-1948, w aresztach i więzieniach znalazło się około 150 000 przeciwników politycznych nowej władzy. W stosunku do około 2500 z nich sądy zastosowały najwyższy wymiar kary (Turlejska, 1989, s. 107).

W latach pięćdziesiątych nie wprowadzano nowych norm prawa karnego. Te ustanowione w latach czterdziestych okazały się wystarczające. Natomiast rozpoczęło się ideologiczne uzasadnianie norm prawa karnego. Służyła temu upowszechniana w Polsce radziecka literatura prawnicza. W 1952 r. „Książka i Wiedza” wydała w dużym nakładzie Zagadnienia teorii państwa i prawa Andrieja Wyszynskiego. To w tej pracy zacytowano zdanie Stalina: „Państwo jest maszyną w rękach klasy panującej, służącą do dławienia oporu jej przeciwników klasowych”. Stwierdzając konieczność szerokich studiów nad kwestiami prawnymi, opartych na zasadach marksistowsko-leninowskiej metodologii prawa, Wyszynski dowodził, że

„pracy tej nie można wykonać, jeżeli się nie przewycięży przeżytków burżuazyjnego światopoglądu prawniczego, jeżeli ci, którzy podejmą się tej odpowiedzialnej pracy, nie usuną z własnej świadomości przeżytków kapitalizmu i tych wszystkich ideologicznych wypaczeń, które wyrastają na glebie ideologii burżuazyjnej” (Wyszynski, 1952, s.543).

Upowszechnianie, dyskutowanie i szerokie uzasadnianie radzieckich norm prawa karnego sprzyjało głębokiej erozji poglądów już ukształtowanych w polskim prawodawstwie oraz powstawaniu nowego prymitywnego światopoglądu prawnego, opartego na ówczesnej nauce prawa w ZSRR. Przyjmowane z bałwochwalczym pietyzmem poglądy, wyrosłe na zatrutej stalinowskiej glebie, wpływały przez długie lata na świadomość i kulturę prawną wielu polskich prokuratorów, sędziów i adwokatów.

Wpływ oficerów sowieckich na funkcjonowanie państwa i prawa polskiego

System opresji, który powstawał, fałszował jednocześnie centralne funkcje państwa i prawa. W tym celu starano się spowodować, aby wszystkie zarządzenia i akty prawne, gospodarcze, organizacyjne (z wyjątkiem wojskowych) nie były precyzyjne. Ponadto starano się sprawić, aby do każdej sprawy powoływano kilka komisji, urzędów, instytucji społecznych, ale żadne z nich nie powinno mieć prawa podejmowania ostatecznej decyzji bez konsultacji z pozostałymi. Nie dotyczyło to tylko przemysłu wydobywczego. Prawo oparte było na bezprawiu, a sądownictwo na represji i zbrodni. Państwo, wykorzystywane do podbicia i wyniszczenia społeczeństwa, zwracało się nie tylko przeciw ludziom, ale i przeciw sobie. Stało się zaprzeczeniem państwa i jego złowrogą imitacją, opierającą się na przemoc, pozorach i fałszu. Państwo, zwane Polską Ludową, głosiło, że dopiero w nim nastanie sprawiedliwość społeczna, nowy ład i porządek. Wyrastało przecież, jak zaświadcniają liczni świadkowie, z represji, zbrodni i kłamstwa.

Na podstawie artykułu pt. „Osiem tysięcy wyroków śmierci” Krzysztofa Szwagrzyka (Szwagrzyk, 2007, s. 8) z IPN Wrocław wynika, iż przez kilkadziesiąt lat władze komunistyczne w Polsce ukrywały informacje

o orzeczonych w pierwszym powojennym dziesięcioleciu wyrokach śmierci. Według najnowszych badań przeprowadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej, w latach 1944-1956 orzeczono w Polsce ponad 8 tysięcy wyroków śmierci, z czego 5650 zapadło przed sądami wojskowymi (np. aneks 1). Większość wyroków śmierci orzeczono i wykonano w latach 1944-1948. Przed 1939 r. możliwość zastosowania wobec oskarżonego najwyższego wymiaru kary przewidziano jedynie w pięciu przypadkach.

W zmienionych realiach politycznych Polski po 1944 r., prawo stało się jednym z najważniejszych środków represji (karę śmierci przewidziano w blisko czterdziestu artykułach).

Największą liczbę wyroków śmierci orzekły ustanowione na początku 1946 r. Wojskowe Sądy Rejonowe (WSR). Prawie jedna piąta wszystkich kar przypadała na WSR w Warszawie, kilkaset wyroków orzekły WSR w Krakowie, Wrocławiu, Rzeszowie, Lublinie i Białymstoku (po ok. 250-400 kar śmierci).

Szacuje się, że około połowa skazanych przez ww. sądy należała do organizacji niepodległościowych, a liczba rozstrzelanych i powieszonych po wojnie członków podziemia jest wielokrotnie wyższa od liczby straconych w Polsce hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

Prawdopodobnie nigdy nie poznamy pełnej liczby ofiar prześladowań w powojennej Polsce.

Bardzo precyzyjnie wówczas planowano aresztowania przeciwników politycznych, dążąc przy tym do pozbawienia ich autorytetów wśród społeczności. Bardzo często też, przeciwników politycznych oskarżano o przestępstwa pospolite. Dążono również do niedopuszczania do rehabilitacji osób skazanych w procesach politycznych. W konieczności rehabilitację można było przeprowadzić tylko pod warunkiem, że sprawa będzie uznana za pomyłkę sądową, bez wszczynania dochodzenia i stawiania przed sądem winnych tej pomyłki (sędziów, świadków, oskarżycieli, informatorów).

Większość ofiar pozostanie nieznaną, anonimową, zapomnianą. Ci, którzy przeżyli, są świadkami prześladowań i zbrodni, a mówiąc o tym, co widzieli, świadczą w imieniu tych, co nie mogą już przemówić. Ich świadectwa są bezcenne nie tylko jako doświadczenia ludzkie, ale i bezcenne dla wszelkiej naszej świadomości narodowej, historycznej oraz indywidualnej, moralnej i politycznej.

W zebranych przez Instytut Pamięci Narodowej dokumentach (Madej, 2003, s. 455), można znaleźć ponad dwadzieścia relacji ludzi, którzy ocalili, uniknąwszy egzekucji. Ich świadectwa przekazują wiadomości o tych, co zostali zamordowani, a także o tych, którzy przeżyli z wyrokiem śmierci i przeszli długoletnie kary w najcięższych więzieniach Mokotowa, Wroniek, Rawicza, Sieradza, Fordonu. Są tam relacje z różnych grup i środowisk, zarówno dowódców wojskowych, jak i szeregowych uczestników podziemia i przedstawicieli ludności cywilnej, których uznano za wrogów lub przestępców. Najstarszy to Mieczysław Grygorcewicz (1907), partyzant z Białostoczczyzny, autor najobszerniejszej relacji pt. „Trzykrotnie uwięziony”, a najmłodszy to Hieronim Wysocki (1930), skazany na karę śmierci w wieku 21 lat w procesie tzw. „bikiniarzy” za rzekome przestępstwa kryminalne.

Po zbadaniu materiałów opublikowanych przez Bronisława Wildsteina (tzw. „lista Wildsteina”) wynika, iż pod numerem: IPN BU 00612/2839 znajduje się Hieronim Wysocki. Lista Wildsteina – nazwa nadana spisowi (imion, nazwisk i pewnych sygnatur) będącemu indeksem katalogowym archiwalnych zasobów akt Instytutu Pamięci Narodowej, po jego wyniesieniu na zewnątrz IPN przez Bronisława WILDSTEINA, publicysty „Rzeczpospolitej” i rozpowszechnieniu w środowisku mediów, a potem upublicznieniu w Internecie. Początkowo podawano, że lista zawiera około 240 tysięcy nazwisk z imionami, ostatecznie doliczono się ich 162 617 (w tym nie powtarzało się około 120 tys. nazwisk), z czego 80 458 miało być tzw. osobowymi źródłami informacji służb bezpieczeństwa PRL – świadomych i faktycznych jak i fikcyjnych (lub jak to inaczej określono – nieświadomych). Wydarzenie to, umotywowane przez Wildsteina koniecznością odblokowania lustracji, wywołało wielki wstrząs społeczny i wrzawę medialną, natomiast praktycznie nie wzruszyło sceny politycznej, oprócz wykorzystywania do ataków z różnych stron na IPN i jej byłego prezesa, prof. Leona Kieresa.

Relacje te co jest ich największą wartością są osobiste i konkretne, opowiadają szczegółowo o przeżyciach i doświadczeniach ich autorów. Pozwala to postronnemu czytelnikowi wnikać głębiej i zrozumieć coraz

mniej już dostępną prawdę o początkach PRL. Lektura tych wspomnień jest wstrząsająca, świadczą one o ogromie cierpienia, którym okupiono wprowadzenie komunizmu w Polsce. Będą one również cennym dowodem w sporach i rozrachunkach z PRL. Równie ważne jak relacje więzienne są opisy późniejszych losów ich autorów, po odsiedzeniu długoletnich wyroków.

Czy opuszczając więzienia wychodzili na wolność? Wbrew pozorom nie korzystali nadmiernie z przyznanego im prawa do życia i dość umownej wolności. Niemal wszyscy przez długi czas pozostawali pod kontrolą UB, SB oraz Informacji Wojskowej, które decydowały prawie o wszystkim, o tym, czy i gdzie mogli pracować trzeba przypomnieć, że z wyrokami następowała konfiskata ich mienia, często też wysiedlenie rodzin. Tajne służby stale śledziły ich kontakty. Byli szykanowani i inwigilowani. Wiesław Chrzanowski (wymieniony na liście Wildsteina pod numerami kartoteki: IPN BU 00744/3; IPN BU 00249/397; IPN BU 001121/1022 Wiesław Chrzanowski) i Marian Gołębiowski, skazany w procesie I Zarządu WiN, od wyjścia z więzienia byli nieustannie pod nadzorem agentów SB i Informacji. Mieczysław Grygorcewicz był przesłuchiwany w sprawie zabójstwa syna Bolesława Piaseckiego, co stało się okazją do inwigilacji jego środowiska. Byłych więźniów nie tylko śledzono, ale też zmuszano do współpracy z SB jako agenci i tajni współpracownicy (pomimo cierpień, jakie przeszły te i inne osoby zostały one kilkadziesiąt lat później bezpodstawnie, publicznie wyszydzone wrzucone do jednej listy z największymi przestępcami narodu polskiego tylko dlatego, że były w archiwach PRL na ewidencji służb specjalnych, bez wyjaśnienia w sądach o ich winności, bieżymnie uznane przez nowe pokolenie lista Wildsteina jako zdrajcy Polski i współpracownicy sowieckich służb bezpieczeństwa: UB, SB i Informacji Wojskowej. Obdarto ich z godności i szacunku za to, że walczyli o wolną Polskę, oddając swoje życie. Szantażowano ich i nękanono aż do późnego wieku, młodszych z nich aż do lat 80., niektórych dłużej.

Od 1944 roku, kiedy rozpoczęły się aresztowania żołnierzy Armii Krajowej i nie tylko, do 1957 roku Główny Zarząd Informacji Wojska Polskiego aresztował ok. 17 tys. osób cywilnych i wojskowych. Według najnowszych wyników badań prowadzonych w Instytucie Pamięci Narodowej, w latach 1944-1956 orzeczono w Polsce ponad 8 tysięcy wyroków śmierci, wśród skazanych był August Emil Fieldorf, ps. Nil – bojownik o niepod-

ległość Polski (aneks 1). Aż 5650 z nich zapadło przed sądami wojskowymi (wykonano 2810, tj. 49,7%). Większość wyroków śmierci orzeczono i wykonano w latach 1944-1948 (Szwagrzyk, 2007, s. 8). Przytaczając te dane trudno nie stwierdzić, iż świadomość ryzyka i zagrożenia polskiego społeczeństwa w zakresie bezpieczeństwa państwa była bardzo duża.

Podsumowanie

Obce przepisy normatywne oddziaływały w bardzo dużym stopniu na funkcjonowanie państwa polskiego. Upowszechnianie, dyskutowanie i szerokie uzasadnianie radzieckich norm prawa karnego sprzyjało głębokiej erozji poglądów już ukształtowanych w polskim prawodawstwie oraz powstawaniu nowego prymitywnego światopoglądu prawnego, opartego na ówczesnej nauce prawa w ZSRR. Przyjmowane z bałwochwalczym pietyzmem poglądy, wyrosłe na zatrutej stalinowskiej glebie, wpływały przez długie lata na świadomość i kulturę prawną wielu polskich prokuratorów, sędziów i adwokatów. System opresji, który powstawał, fałszował jednocześnie centralne funkcje państwa i prawa (Szwagrzyk, 2007, s. 8). Prawo oparto na bezprawiu, sądownictwo na represji i zbrodni. Państwo, wykorzystywane do podbicia i wyniszczenia społeczeństwa, zwracało się nie tylko przeciw ludziom, ale i przeciw sobie, stając się zaprzeczeniem państwa i jego złowrogą imitacją, opartą na przemocy, pozorach i fałszu. Państwo, zwane Polską Ludową, głosiło, że dopiero w nim nastanie sprawiedliwość społeczna, nowy ład i porządek, bo wyrastało przecież, jak zaświadczają tego liczni świadkowie, z represji, zbrodni i kłamstwa.

Aneks 1

Dokumenty dotyczące zabójstwa sądowego dokonanego na generale Emilu Fieldorfie „Nilu”

Emil Fieldorf ps. „Nil”



August Emil Fieldorf, ps. Nil (ur. 20 marca 1895 r. w Krakowie, zm. 24 lutego 1953 r. w Warszawie) – bojownik o niepodległość Polski, generał brygady Wojska Polskiego, organizator i dowódca Kedywu Armii Krajowej, zastępca Komendanta Głównego AK, dowódca organizacji NIE, kawaler Orderu Orła Białego. Śledztwo przeciwko generałowi wszczęto 20 grudnia 1950 r. Rozpoczęły się intensywne przesłuchania trwające do 30 lipca 1951 r. Generał, pomimo stosowanych wobec niego tortur, odmówił współpracy z Urzędem Bezpieczeństwa. 4 sierpnia oficer śledczy MBP

ppor. Kazimierz Górski sporządził akt oskarżenia. W jego uzasadnieniu czytamy: „Wrogość swą do ruchu lewicowego i Związku Radzieckiego Fieldorf August wykazał już w latach 1920, podczas których, będąc w stopniu porucznika jako dowódca kompanii 1. Pułku Legionów Polskich, brał czynny udział w marszu Piłsudskiego na ZSRR i za szczególne wyróżnienie się w walkach został czterokrotnie wyróżniony Krzyżem Walecznych oraz awansował do stopnia kapitana”.

Karta z kartoteki skazanych w latach 1945-56 (awers). W prawym górnym rogu krzyżyk naniesiony czerwoną kredką oznacza wyrok śmierci

Przez sąd powołana w więzieniu elb. Wojew. Wroc. Więzienie w 370/51		Data i podpis wypełniającego 26-11-53 [signature]	
Nazwisko i imię Fiedorof August - Emil			
Nazwisko panieńskie		Imię rodziców Andrzej - Agnieszka	
Data i miejsce urodzenia 20-III-1895 Szwałkow.			
Imię matki lub żony Zuzanna		Wzrost	
Wysokość ciała 168 cm		Zawód bez zawodu	
Obywatelstwo polskie		Narodowość polska	
Ostatnie miejsce zamieszkania Łódź ul. Fröchnika 39m 15			
Data aresztowania		Data osadzenia w więzieniu 19-XII-50	
Sądy i sąd przysięgi 19-XII-50 el. B. P. Wroc.			
Na mocy czego i przez kogo decyzji osadzony w więzieniu elb. Wojew. Wroc.			
Data i Nr sądowego nakazu przetrzymania w więzieniu i sądu i prokuratorskiej 21-X-50 VII Pu II 239/50			
Podejrzenie o przestępstwo z art. - D. Nr. 8682. K. R. W. P.			
Do czego dyspozycji przekazany Sąd elb. Wojew. Wroc.			

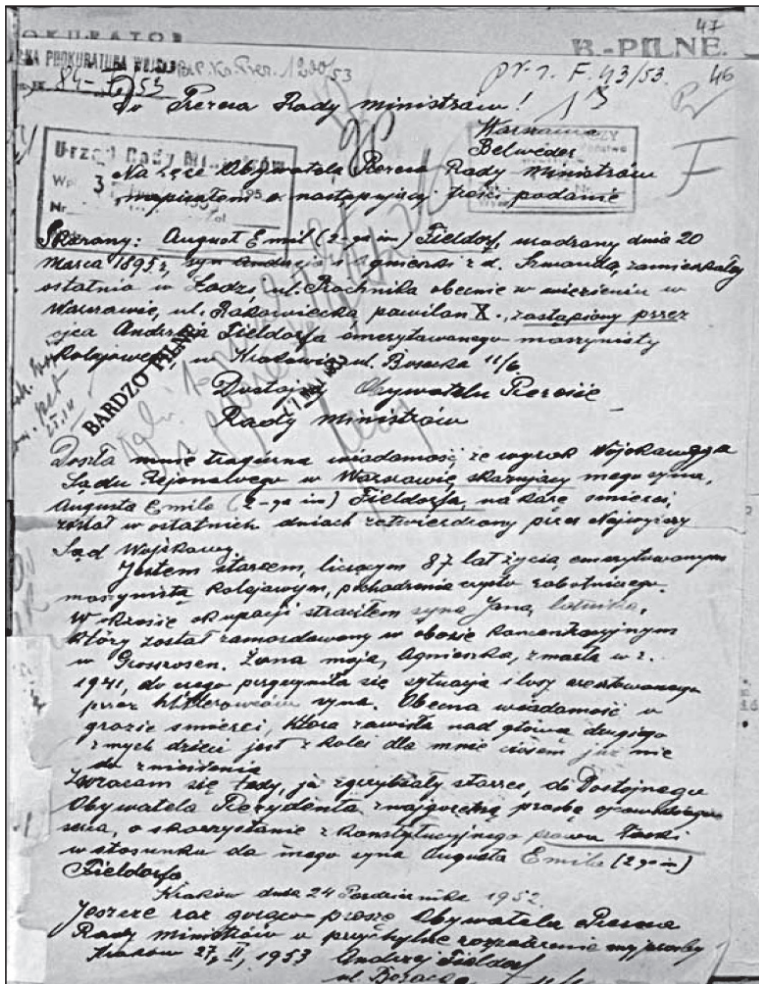
Źródło: IPN. <http://www.ipn.gov.pl/portal/pl/203/Archiwalia.html>

Karta z kartoteki skazanych w latach 1945-56 (rewers)

Sąd orzekający: <u>Sąd Wojew</u>		Ar. sprawy i data wyroku	
<u>dnia w at. w. w. w. w.</u>		<u>W. K. 311/51 16-IV-52</u>	
Sędziowie: <u>Prez. sędzi. - Lechr.</u>		Wydział karny	
<u>P. K. Stęcha z dn. 31-8-44</u>		<u>Kawa śmieci</u>	
Początek kary		Koniec kary	
Do czasu dyspozycji pozostaje po wyroku			
<u>Genev. Frank R. d. w W. w. w.</u>			
Zmiana kary na mocy		Koniec kary po zmianie	
Data i miejsce przesilenia			
Data i miejsce przeniesienia			
Data i miejsce przeniesienia			
Data i miejsce przeniesienia			
Przerwa kary na mocy zarządzenia		Przerwa kary na mocy zarządzenia	
od	do	od	do
Zwolniony () dnia		
Rodzaj, data i Nr odpowiedniego dokumentu			
<u>24-11-1953</u>		<u>wyrok wyleśniany</u>	
<u>Ust. g. r.</u>		<u>Doprowadzony dn.</u>	
<u>D. W. 68</u>		<u>W. K. 311/51 16-IV-52</u>	

Źródło: IPN. <http://www.ipn.gov.pl/portal/pl/203/Archiwalia.html>

List ojca generała Fieldorfa z prośbą o akt łaski dla skazanego syna



Polecenie wykonania wyroku śmierci na generale Emilu Fieldorfie „Nilu”.

Wdym.

Warszawa, dnia 24 lutego 1953 r. ¹⁰

Warszawa I skr. poczt. 1053

GENERALNA PROKURATURA
REPUBLICY POLSKIEJ

Nr W.DS.9/53/tjn. Do

Obywatela
Naczelnika Więzienia

Warszawa I

Dnia 24 lutego 1953 r. o godz. 15⁰⁰ na terenie tam Więzienia zostanie wykonany wyrok w stosunku do Augusta Emila Fieldorfa, ur. 20.III.1895 r. w Krakowie s. Andrzeja, skazanego wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1952 r. nr akt III K. 74/52 uchylającym wyrok Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy z dnia 16.IV.1952 r. nr IV K. 311/51 na karę śmierci.

Proszę o wydanie niezbędnych zarządzeń do wykonania egzekucji.

W załączeniu: odpis Sądu Najwyższego nr III K. 74/52 Sądu Wojewódzkiego dla m. st. Warszawy nr IV K. 311/51 oraz decyzja Rady Państwa z dnia 3.II.1953 r. o nieskorzystaniu z prawa łaski. -

WICEDIREKTOR DEPARTAMENTU III
A. S r a f i

SG/HK.
CSD. W wa. Szatelnia 1. I. w. Włókn. 100
CSD. Okręga 1 I. w. 103-132.100 - I. w. 103.100

Źródło: IPN. <http://www.ipn.gov.pl/portal/pl/203/Archiwalia.html>

Protokół wykonania kary śmierci na generale Emilu Fieldorfie

41

Warszawa, dnia 24 lutego 1953 r.

Nr. W DS 9/53/Wjn.

P R O T O K O Ł


z wykonania wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1952 r. nr akt III K. 74/52, uchylającego wyrok Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy z dnia 16.IV.1952r. nr IV K. 311/51, mocą którego August Emil Fieldorf, ur. 20.III. 1895 r. w Krakowie, syn Andrzeja skazany został na karę śmierci.-

O b e c n i :

Prokurator : *U. Felner*
Naczelnik Więzienia : *Grabcich Alojzy*
Lekarz więzienny : *Kantelini St. Maksymilian*
o godz. 15²⁰ doprowadzono skazanego Augusta Emila Fieldorfa na miejsce stracenia.

Prokurator odczytał sentencję wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1952 r., wyroku Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy z dnia 16.IV. 1952 r. oraz decyzję Rady Państwa z dnia 3 lutego 1953 r. o nieskorzystaniu z prawa łaski w stosunku do Augusta Emila Fieldorfa, po czym zarządził wykonanie wyroku. Wykonawca przystąpił do wykonania. Wyrok wykonano przez powieszenie. Po stwierdzeniu zgonu przez lekarza więziennego Prokurator ogłosił, że wyrok został wykonany. *15²⁵*
zakreślono i podpisano o godz.

Grabcich
AMZ



References

Wydawnictwa zwarte

Publikacja zwarta jednego autora

- Lityński, A. (red.). (1992). Z dziejów sądów i prawa, Katowice: (w) Prace naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 1277.
- Poksiński, J. (1992). Represje wobec oficerów Wojska Polskiego w latach 1949-1956. wyd. I. Warszawa: „TUN”.
- Żenczykowski, T. (1987). Polska Lubelska 1944, Paryż: Editions Spotkania

Publikacja zwarta wielu autorów

- Andrzejew, A., Lernell, L., Sawicki, J. (1954). Prawo karne Polski Ludowej. Wiadomości ogólne. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Madej, K., Żaryn, J., Żurek, J. (2003). Księga świadectw. Skazani na karę śmierci w czasach stalinowskich i ich losy. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej. ISBN 8389078163.
- Turlejska, M., Socha, Ł. (1989). Te pokolenia żałobami czarne... Skazani na śmierć i ich sędziowie 1944-1954, Londyn. ISBN 0906601576.
- Wyszynski, A. (1992). Teoria dowodów sądowych w prawie radzieckim. Tłum. J. Litwin i L. Schaff. Warszawa 1949, (w): A. Lityński (red). Z dziejów sądów i prawa, Katowice ISBN 8322604513 (w): Prace naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 1277.

Wydawnictwa ciągłe

Artykuł w czasopiśmie

- Szwagrzyk, K. (2007). Osiem tysięcy wyroków śmierci IPN Wrocław, Zob. (w): Dodatku Rzeczpospolitej i IPN „Najnowsza historia Polaków. Oblicza PRL” nr 14 z 4 grudnia 2007.

Akty prawne

- Dz. U. RP. (1944): Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 30 października 1944 r. o ochronie Państwa. Nr 10, poz. 50.
- Kodeks Karny Wojska Polskiego i ustawy dodatkowe z komentarzem,(1946), Warszawa: Wojskowy Instytut NaukowoWydawniczy.